

DLACZEGO POWINNIŚMY DAWAĆ ŚWIADECTWO?

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 czerwca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Jk 5,19-20; Łk 15,6; So 3,17-18a; J 7,37-38; 1 Tm 2,3-4; 2 Kor 5,14-15.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,3-4).

Bóg gorąco pragnie, by wszyscy ludzie na całym świecie odpowiedzieli na Jego miłość, przyjęli Jego łaskę i zostali przemienieni przez Ducha Świętego, czyli zostali uratowani i znaleźli się w Jego królestwie. Bóg niczego tak nie pragnie jak naszego zbawienia. Jego miłość jest nieograniczona. Jego miłosierdzie — niezmierzone. Jego współczucie — nieogarnione. Jego przebaczenie — niewyczerpane. Jego moc — nieskończona. W przeciwieństwie do pogańskich bogów, którzy domagali się ofiar, nasz Bóg sam złożył najwyższą ofiarę. Jakkolwiek bardzo pragniemy być zbawieni, to jednak Bóg jeszcze bardziej pragnie naszego zbawienia. „Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,3-4). Wielkim pragnieniem Jego serca jest zbawić ciebie i mnie.

Dawanie świadectwa wiąże się nierozzerwalnie z Jezusem. Dotyczy tego, czego On dokonał dla naszego zbawienia — tego, jak zmienił nas, oraz zdumiewających prawd Jego Słowa, które uczą nas, kim On jest, i ukazują nam piękno Jego charakteru. Dlaczego powinniśmy dawać świadectwo? Gdy rozumiemy, kim On jest, oraz doświadczamy Jego zdumiewającej łaski i mocy Jego miłości, nie możemy milczeć. Dlaczego składamy świadectwo? Mając udział w Jego zbawieniu, doświadczamy Jego radości z oglądania ludzi odkupionych przez Jego łaskę i przemienionych przez Jego miłość.

Bóg codziennie dostarcza ludziom na całym świecie okazji do poznania Go. Działa przez Ducha Świętego na ich serca. Objawia się im w pięknie i złożoności świata przyrody. Ogrom, porządek i harmonia wszechświata mówią o nieskończonym Bogu, którego mądrość i moc są niezmierzone. Bóg tak układa okoliczności i tak działa w swojej opatrności, by przyciągnąć nas do Niego.

Choć Bóg objawia się przez wpływ Ducha Świętego, cuda natury i opatrnościowe działania, to jednak najpełniejszym objawieniem Jego miłości jest życie i działalność Jezusa Chrystusa. Gdy opowiadamy ludziom o Jezusie, dajemy im najlepszą okazję przyjęcia zbawienia.

Przeczytaj Lk 19,10 i porównaj z Jk 5,19-20. Czego *Ewangelia Łukasza* uczy o celu, w jakim Chrystus przyszedł na świat? W jaki sposób współdziałamy z Chrystusem w Jego dziele zbawienia zgubionych?

Według Jakuba „ten, kto nawróci grzesznika z błędnej drogi jego, wybawi duszę jego od śmierci” (Jk 5,20). *List do Rzymian* rozwija tę myśl. W 1. i 2. rozdziale *Listu do Rzymian* czytamy, że zarówno poganie, którzy otrzymali objawienie Boga w przyrodzie, jak i Żydzi, którzy otrzymali prorocze objawienie w *Piśmie Świętym*, są bez Chrystusa zgubieni. W 3., 4. i 5. rozdziale *Listu do Rzymian* apostoł objaśnia, że zbawienie jest dostępne wyłącznie z łaski przez wiarę. W 6., 7. i 8. rozdziale *Listu do Rzymian* opisuje, jak łaska, która usprawiedliwia wierzącego, prowadzi także do jego uświęcenia. W 10. rozdziale *Listu do Rzymian* stwierdza, że „każdy (...), kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie” (Rz 10,13). Następnie wskazuje, że nikt nie może wzywać imienia Pana, jeśli nie uwierzył w Niego, i nikt nie może uwierzyć w Niego, jeśli nie usłyszał o Nim, zaś usłyszeć o Nim może tylko wtedy, gdy ktoś zwiastuje ewangelię (zob. Rz 10,14-15). Jesteśmy ogniwami w Bożym planie zbawienia — mamy docierać do ludzi i wskazywać im wspaniałość ewangelii.

Składamy świadectwo nie po to, by dać ludziom jedyną szansę przyjęcia zbawienia. Składamy świadectwo, by dać im *najlepszą* okazję. Jaka jest nasza rola w Bożym planie odkupienia ludzkości? Zastanów się, jak wiele osób usłyszało ewangelię wprost z twoich ust.

Czy kiedykolwiek ktoś zapytał cię:

— Jak się masz dzisiaj? Jak minął ci dzień?

A gdybyś ty zadał podobne pytanie Bogu:

— Boże, jak minął Ci dzień?

Jaką odpowiedź otrzymałbyś na takie pytanie? Być może zabrzmiałaby następująco:

— Ten dzień był dla mnie niezwykle trudny. Moje serce cierpiało z powodu setek obozów dla uchodźców pełnych zmarzniętych, głodnych i płaczących dzieci. Ulice miast całego świata pełne były bezdomnych ludzi pozbawionych środków do życia. Moje serce płakało, widząc kobiety padające ofiarą przemocy seksualnej i dzieci trafiające w ręce pedofilów. Widziałem spustoszenia uczynione przez wojny i tragiczne skutki katastrof naturalnych. Czulem bolesną agonię starców i śmiertelnie chorych...

Być może zapytałbyś wtedy:

— Boże, a czy było coś, co sprawiło Ci radość? Czy było coś, co spowodowało, że z radości zaśpiewałeś?

Przeczytaj Łk 15,6-7.9-10.22-24.32. Jak kończą się te przypowieści i co te zakończenia mówią nam o Bogu?

Całe niebo się raduje, gdy zgubieni odnajdują się. W świecie pełnym chorób, nieszczęść i śmierci, możemy przynieść radość Bogu, dzieląc się z bliźnimi dobrą nowiną o zbawieniu. Jedną z najważniejszych pobudek do dzielenia się miłością Chrystusa jest świadomość, że składanie ewangelicznego świadectwa sprawia radość Bogu. Gdy ukazujemy Jego miłość, całe niebo śpiewa.

Przeczytaj So 3,17-18a. Jak Pan reaguje na przyjęcie przez nas Jego zbawiennej łaski?

Wyobraź sobie następującą scenę. Otóż w wyniku twojego świadectwa jakiś mężczyzna lub jakaś kobieta, lub jakiś chłopiec czy jakaś dziewczyna przyjmują Jezusa jako swojego Zbawiciela. Jezus się raduje. Wszyscy mieszkańcy nieba śpiewają radosną pieśń. Nasz wspaniały Zbawiciel daje wyraz swojej radości z powodu tej jednej osoby, śpiewając ową pieśń. Co może być większą nagrodą i dawać większą satysfakcję niż świadomość, że twoje świadectwo przynosi radość Bogu w świecie pełnym smutku?

Morze Martwe jest najgłębszą depresją na świecie — zbiornikiem wodnym leżącym ponad 430 metrów poniżej poziomu morza. Jedynie rzeka Jordan, wypływając z Jeziora Galilejskiego i płynąc krętym korytem wzdłuż Doliny Jordanu, wpada do Morza Martwego.

Gorący i suchy klimat, silne nasłonecznienie oraz pustynne warunki sprawiają, że woda szybko paruje. Ponieważ zawartość soli i minerałów w wodzie Morza Martwego wynosi 33,7 procent, życie w niej nie jest możliwe — nie ma w niej ryb ani roślin. Jedynie nieliczne mikroorganizmy są w stanie przetrwać na dnie tego morza.

Jeśli w naszym chrześcijańskim życiu oddziałująca na nas łaska Boża nie popłynie dalej do innych ludzi, doświadczymy duchowego zastoju i będziemy pozbawieni życia jak Morze Martwe. Nie tak jednak mamy żyć jako chrześcijanie.

Przeczytaj J 7,37-38 oraz Łk 6,38. Gdy wierzący piją orzeźwiająca żywą wodę pochodzącą od Chrystusa, co to w naturalny sposób powoduje (w przeciwieństwie do tego, co stało się z Morzem Martwym)?

„Bóg mógłby osiągnąć swój cel zbawienia grzeszników bez naszej pomocy; abyśmy jednak rozwinęli w sobie charakter Chrystusa, musimy uczestniczyć w Jego pracy. Aby doświadczyć Jego radości — radości oglądania dusz odkupionych dzięki Jego ofierze — musimy uczestniczyć w Jego pracach dla ich odkupienia”⁴.

„Ci, którzy mają być zwycięzcami, muszą się wyzbyć swojego egoizmu. Jedynym, co może dokonać tego wielkiego dzieła, jest głębokie zainteresowanie zbawieniem bliźnich”⁵.

Rozwijamy się, gdy dzielimy się z innymi tym, czego Chrystus dokonał dla nas. Zważywszy na wszystko, co otrzymaliśmy w Chrystusie, co poza skrajnym samolubstwem mogłoby powstrzymać nas przed dzieleniem się z innymi tym, co zostało nam dane? Ponadto, jeśli zaniedbujemy dzielenie się naszą wiarą, w naszym życiu duchowym zapanuje zastój jak w Morzu Martwym.

Jakie są twoje doświadczenia w składaniu świadectwa bliźnim, w modlitwach za bliźnich i w pomaganiu potrzebującym? Jak te doświadczenia wpłynęły na twoją wiarę i więź z Panem?

⁴ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 100-101.

⁵ Tamże, *Fundamentals of Christian Education*, Nashville 1923, s. 207.

Wierność wobec Chrystusa wymaga zaangażowania w pełnienie Jego woli. Wiąże się to z posłuszeństwem Jego przykazaniom. Oznacza to, że nasze serca mają bić wraz z Jego sercem dla zbawienia zgubionych. Jego priorytety mają się stać naszymi priorytetami.

Przeczytaj 1 Tm 2,3-4 oraz 2 P 3,9. Co te wersety mówią o Bożym pragnieniu i na jakie Boże priorytety wskazują?

Bóg pragnie zbawić ludzi. Nie ma dla Niego nic ważniejszego. Jego gorliwym pragnieniem jest to, by „wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4). On „nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania” (2 P 3,9). Omawiając ten werset, autorzy adwentystycznego komentarza biblijnego wskazują, że greckie słowo przetłumaczone jako *chce*, pochodzi od *bulesthai*, co oznacza „nastawienie umysłu — pragnąć lub woleć”⁶. Następnie komentatorzy zwracają uwagę na słowo *lecz* (gr. *alla*). Zostało ono użyte w tym wersecie, „by podkreślić kontrast między błędnym rozumieniem natury Boga, iż mógłby życzyć sobie, aby niektórzy zginęli, a prawdą, iż pragnie On, by wszyscy byli zbawieni”⁷. Nakaz Chrystusa dany nam wszystkim, byśmy uczestniczyli w Jego misji jako świadkowie Jego miłości, łaski i prawdy, jest wynikiem Jego pragnienia, by wszyscy ludzie byli zbawieni.

Przeczytaj Dz 13,47 i porównaj z Iz 49,6. Do kogo pierwotnie odnosił się Iz 49,6? Jak posłużył się tym werselem apostoł Paweł?

Czasami prorocтва *Starego Testamentu* mają więcej niż jedno zastosowanie. W tym przypadku prorocтво początkowo dotyczące Izraela a później Mesjasza (zob. Iz 41,8; 49,6; Łk 2,32) apostoł Paweł odnosi do Kościoła nowotestamentowego. Zaniedbywanie czy pomniejszanie znaczenia Chrystusowego nakazu przez Kościół jest jednoznaczne z rozminięciem się z celem jego istnienia oraz ze sprzeniewierzeniem się prorocczemu powołaniu do służby misyjnej w świecie.

Jakie niebezpieczeństwa grożą Kościołowi (czy jakiemuś zborowi) skupiającemu się na sobie i zapominającemu o celu swojego istnienia?

⁶ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 7, Hagerstown 1980, s. 615.

⁷ Tamże.

W tym tygodniu staraliśmy się odpowiedzieć na pytanie:

— Dlaczego dawać świadectwo?

Odkryliśmy, że gdy dzielimy się naszą wiarą, to czerpiemy radość ze współdziałania z Bogiem w Jego misji prowadzonej w świecie. Nasze świadectwo o Jego miłości daje ludziom znakomitą okazję do przyjęcia zbawienia, gdyż wyraźniej mogą ujrzeć Jego łaskę i Jego prawdę.

Jednocześnie dawanie świadectwa jest jednym z Bożych środków służących naszemu duchowemu rozwojowi. Zaniedbywanie dzielenia się tym, czego Chrystus dokonał dla nas, oraz służenia bliźnim tłumi prawdziwe duchowe życie.

Składanie świadectwa sprawia, że mamy więź z Tym, który pragnie, by wszyscy ludzie byli zbawieni. Jest reakcją posłuszeństwa wobec Jego nakazu. W dzisiejszej części lekcji zbadamy najważniejszą pobudkę do składania ewangelicznego świadectwa.

Przeczytaj 2 Kor 5,14-15.18-20. Co pobudzało Pawła do znoszenia trudów, ucisków, przeciwności i niewygody ze względu na ewangelię? Jak podobna motywacja może i nas skłaniać do służenia w taki sam sposób Chrystusowi?

Motorem działań apostoła Pawła była miłość. Ludzie z miłości są gotowi uczynić więcej niż z jakiegokolwiek innego powodu. Gdy apostoł napisał, że „miłość Chrystusa przynagla⁸ nas” (2 Kor 5,14 BT), wyraził nieprzemijającą prawdę. Greckie słowo przetłumaczone jako *przynagla*, oznacza też: *zachęca, powoduje, steruje, motywuje*. Miłość Chrystusa rządziła poczynaniami Pawła i mobilizowała go do dawania świadectwa. Z niezachwianym postanowieniem i stałością umysłu głosił on w krainach śródziemnomorskich Boży plan zbawienia.

„Miłość musi mieszkać w sercu. Prawdziwy chrześcijanin czerpie pobudki do swoich czynów z głębokiej miłości, jaką ma w sercu dla Mistrza. Z korzeni miłości do Chrystusa wyrasta niesamolubna troska o braci”⁹.

Gdy naprawdę uznajemy niezmierną ofiarę Chrystusa złożoną za nas, ogarnia nas Jego miłość i przymusza do dzielenia się z innymi tym, czego On dokonał dla nas.

Ten, który stworzył wszystko (wszechświat, galaktyki, gwiazdy, zastępy aniołów i inne istoty), umarł za nas na krzyżu. Jak ta zdumiewająca prawda mogłaby nie wywoływać w nas miłości do Boga i pragnienia dzielenia się Jego miłością?

⁸ BW: *ogarnia*, BI: *obejmuje*, BL: *przenika*, NBG: *trzyma razem*, PAC: *pochwyciła*, WP: *ma w swej mocy*, BB: *pryciska*, PT: *naciska*, UBG: *przymusza*, SŻ: *kieruje*, PO: *napiera*, BRP: *ponagla* (przyp. red.).

⁹ Ellen G. White, *Chrześcijański dom*, Warszawa 1984, wyd. 2, s. 272.

DO DALSZEGO STUDIUM

Kościół nowotestamentowy stanął wobec groźby utraty zrozumienia celu własnego istnienia. Ellen G. White tak opisała to niebezpieczeństwo: „Prześladowanie, które dotknęło Kościół w Jerozolimie, pośrednio przyczyniło się do wielkiego rozwoju dzieła ewangelii. W mieście tym służbie Słowa towarzyszyło powodzenie i istniało niebezpieczeństwo, że uczniowie będą się zbyt długo ociążać wbrew poleceniu Zbawiciela, iż mają iść na cały świat. Zapominając, że siłę do odpierania zła najlepiej zdobywa się przez dynamiczne działanie, zaczęli sądzić, że ich najważniejszym zadaniem jest strzec Kościół w Jerozolimie przed atakami wroga. Zamiast szkolić nowo nawróconych w niesieniu ewangelii tym, którzy jej nie słyszeli, groziło im niebezpieczeństwo obrania kierunku, który doprowadziłby do stagnacji — poprzestania na tym, co dotąd osiągnęli”¹⁰.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj uważnie powyższy cytat Ellen G. White, w tym zwłaszcza ostatnie zdanie. Dlaczego także dzisiaj musimy być czujni wobec takiego niebezpieczeństwa? W świetle misyjnych wyzwań stojących przed nami, dlaczego taka postawa — przedstawiona w powyższym cytacie — byłaby tragicznym błędem?

2. Jak myślisz, dlaczego każda z czterech ewangelii kończy się podobnym nakazem? (Przeczytaj Mt 28,18-20; Mk 16,15-16; Łk 24,46-49; J 20,21). Co dla wierzących w pierwszym wieku po Chrystusie oznaczały te słowa i co znaczą dla nas dzisiaj?

3. Czy dawanie świadectwa i działalność religijna mogą się stać namiastką prawdziwego uduchowienia? Jeśli tak, to w jaki sposób i jak możemy uniknąć takiej pułapki?

4. Omówcie wspólnie podczas pierwszej części nabożeństwa odpowiedzi na pytanie zadane pod koniec wtorkowej części lekcji, a dotyczące tego, jak dawanie świadectwa i działalność religijna wpływają na nasz duchowy rozwój. Jak to, czego się nauczyłeś, może pomóc innym ludziom? Jak możesz pomóc bliźnim uniknąć błędów, które zdarzyło ci się popełnić?

5. Zastanów się nad zdumiewającym faktem, że Bóg miłuje każdego z nas z osobna. Jak to rozumiesz? Jak ta przypuszczalnie najważniejsza prawda we wszechświecie wpływa na twoje życie?

¹⁰ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 62. Przeczytaj także rozdział *Boży cel dla Kościoła*, w: *taż, Krzyż i miecz*, s. 9-12; drugą połowę rozdziału *Idźcie, nauczajcie wszystkie narody*, w: *taż, Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 604-610.